NAUCZANIE PRZEZ DYLEMATY W EDUKACJI O HOLOKAUŚCIE.

Robert Szuchta

Nauczanie przez dylematy (ang. *dilemma-based learning* lub *dilemma case method*) to metoda dydaktyczna, w której proces uczenia opiera się na analizie trudnych i niejednoznacznych sytuacji, w których brak jest jednego, idealnego rozwiązania. W metodzie tej uczniowie zachęcani są do rozważenia decyzji, które muszą podjąć bohaterowie historii w warunkach konfliktu wartości. Metoda ta zazwyczaj wykorzystuje aktywne sposoby nauczania takie jak: drama, symulacja czy odgrywanie ról przez uczniów. Angażując ich do analizy trudnych wyborów, przed którymi stali ludzie w przeszłości, promuje myślenie krytyczne zamiast zapamiętywania dat.

W odniesieniu do nauczania o Holokauście należy poddać w wątpliwość zasadność stosowania w pełnym zakresie tych metod nauczania. Nie wydaje się, aby metody nauczania z grupy aktywizujących, bazujące na utożsamieniu się uczniów z bohaterami historycznymi, wchodzeniu w ich role były odpowiednie do rozstrzygania o trudnych i niejednoznacznych sytuacjach z przeszłości.

Przez „**dylemat**" rozumie się trudną sytuację wymagającą wyboru między dwoma (lub więcej) równorzędnymi, często równie niekorzystnymi lub wykluczającymi się rozwiązaniami. To konieczność podjęcia próby rozstrzygnięcia, gdy każde z dostępnych rozwiązań może mieć przykre konsekwencje lub wymaga rezygnacji z któregoś, które jest równie cenne i ważne (np. *mieć czy być*). Dlatego „dylemat" może pozostać nierozwiązany w przeciwieństwie do „problemu", który może doczekać się rozstrzygnięcia.

Hédi Fried, była więźniarka obozów koncentracyjnych w tym Auschwitz, na podstawie swych doświadczeń ze spotkań z młodzieżą szkolną pisze|: „*Pytania bywają ważniejsze niż odpowiedzi. Pytając, człowiek zaczyna sobie uświadamiać, co się wydarzyło*". Ta, jakże ważna obserwacja, odpowiada postulatom

pedagogiki krytycznej. Kładzie ona nacisk na krytyczne myślenie i refleksję, które zachęcają uczniów do zadawania krytycznych pytań a niekoniecznie uzyskiwania gotowych podręcznikowych odpowiedzi. Taki sposób obcowania z materią historyczną o wiele skuteczniej prowadzi do zrozumienia złożoności wydarzeń z przeszłości, ale też kształtuje pożądane umiejętności uczniów.

Metoda oparta na analizie przypadków dylematów w edukacji o Holokauście zachęca do odejścia od przekazywania suchych faktów na rzecz zrozumienia ludzkich zachowań w *sytuacjach granicznych*. Pozwala uczniom badać wybory moralne dokonywane przez **ofiary**, **sprawców**, **świadków** i **ratujących**, unikając przy tym uproszczonych ocen typu „*dobry* kontra *zły*".

W sytuacji opisanej wyżej „*doświadczenie graniczne*" należy rozumieć jako skrajne, głęboko osobiste przeżycie egzystencjalne człowieka. Burzy ono poczucie bezpieczeństwa, codzienną rutynę postępowania, stawia pod znakiem zapytania sens życia. W ślad za Karlem Jaspersem, za „*doświadczenie graniczne*" możemy uznać: **śmierć**, **cierpienie**, **poczucie winy**, **walkę**, **przypadkowość** i **niepewność**. Z takimi doświadczeniami mamy do czynienia w wypadku sytuacji obozowych. Ich opisy znajdujemy na kartach licznych osobistych świadectw byłych więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych i zagłady, gett, ukrywających się po tzw. „aryjskiej stronie", doświadczających grozy wojny, wypędzenia, klęsk żywiołowych i innych[1].

Główne podejścia w rozumieniu pojęcia „dylematy Holokaustu"

1. Koncepcja „***Wybory bez Wyboru***" (Choiceless Choices). Wprowadzona przez Lawrence'a Langera[2], opisuje sytuacje ofiar, w których żadna dostępna opcja postępowania nie była moralnie „dobra" (np. wybór między śmiercią własną a narażeniem najbliższych znajomych lub członków

[1] Jacek Leociak, *Doświadczenie graniczne. Studia o dwudziestowiecznych formach reprezentacji*, wydanie drugie poprawione, Instytut Badań Literackich, Warszawa 2018

[2] Lawrence L. Langer, *Świadectwa Zagłady. W rumowisku pamięci*, przekład Marcin Szuster, ŻIH, Warszawa 2015

rodziny). Służy do pokazania, że tradycyjne kategorie etyczne często zawodziły w systemie obozowym. Autor wyciąga wniosek, że tradycyjna etyka (oparta na wolnej woli i rozróżnieniu dobra od zła) nie ma zastosowania w realiach obozowych. Stąd twierdzenie, że ofiary obozów nie mogą być oceniane według standardowych ram etycznych, ponieważ nazistowski system etyczny został zaprojektowany tak, aby zniszczyć godność ludzką jeszcze przed odebraniem człowiekowi życia.

2. Koncepcja „***Szarej Strefy***" (The Gray Zone), wprowadzona przez Primo Leviego w „Pogrążonych i ocalonych"[3]. Levi analizuje przestrzeń pomiędzy zwykłymi więźniami (ofiarami) a więźniami funkcyjnymi („katami") np. kapo, członkowie Sonderkommando). Zauważa, że ci drudzy korumpowani byli przez stworzony przez nazistów system, który nie tylko wciągał ich w machinę zagłady, ale oferował im przeżycie kosztem innych ofiar. Kluczowym wnioskiem, do którego prowadzi Levi, jest to, że systemy totalitarne dążą do rozmycia odpowiedzialności, zmuszając ofiary do współudziału w zbrodni, co paraliżuje ich osąd moralny i niszczy solidarność grupową.
3. Koncepcje: „**banalności zła**", **posłuszeństwa** i **konformizmu**. Takie optyki patrzenia i analizę dylematów Holokaustu znajdziemy u Hannah Arendt[4], Stanleya Milgrama[5] i Christophera Browninga[6]. Opierają się one na analizie perspektyw sprawców i ofiar. Pytaniem kluczowym jest: jak „zwyczajni ludzie" staja się mordercami, ale i ofiarami? Arendt sugeruje, że Adolf Eichmann nie był zwyrodniałym potworem, nieczułym biurokratą, który „nie myślał" a jedynie bezrefleksyjnie realizował

[3] Primo Levi, *Pogrążeni i ocaleni*, rozdział „*Szara strefa*", przełożył Stronisław Kasprzysiak, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2007, s. 38-81
[4] Hannah Arendt, *Eichmann w Jerozolimie. Rzecz o banalności zła*, tłumaczył Adam Szostkiewicz, Wydawnictwo ZNAK, Kraków 2004
[5] Stanley Milgram, Posłuszeństwo wobec autorytetu, przekład Małgorzata Hołda, Wydawnictwo WAM, Kraków 2008
[6] Christopher R. Browning, *Zwykli ludzie. 101 Rezerwowy Batalion Policji i „ostateczne rozwiązanie" w Polsce,* wydanie II poprawione i uzupełnione, przełożył Piotr Budkiewicz, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2019

polecenia i rozkazy zgodnie z przyjętymi procedurami. Milgram pokazał jak daleko człowiek może posunąć się w posłuszeństwie wobec autorytetu (w tym także ośrodków władzy), nie stroniąc od zadawania bólu a nawet śmierci innym, jeżeli wymaga tego podporządkowanie autorytetowi. Browning, analizując zachowania niemieckich policjantów uczestniczących w masowych rozstrzeliwaniach żydowskich cywilów na Lubelszczyźnie, udowadniał jak łatwo ulegali oni presji grupy, a konformizm był istotnym źródłem ich zbrodniczej działalności.

4. Koncepcja „**mniejszego zła**" obecna w analizach postępowania *Judenratów*, które musiały wykonywać polecenia władz niemieckich, np. sporządzając listy osób przeznaczonych do deportacji do obozów zagłady. Przykładem strategii „mniejszego zła" jest postępowania przewodniczącego łódzkiego Judenratu Chaima Rumkowskiego. Był on przekonany, że poświęcenie części populacji gotowej (5-12 września 1942 – „wielka szpera") uchroni „produktywną" resztę od Zagłady. Kluczowy dylemat jaki jest w tej koncepcji stawiany brzmi: „Czy wolno poświęcać jedną osobę, by ratować wiele innych?"
5. Koncepcja „**nowoczesnego wielkiego Zła**" sformułowana przez Zygmunta Baumana w jego pracy pt.: „Nowoczesność i Zagłada"[7]. Polski socjolog pokazał jak współczesna, nowoczesna cywilizacja techniczna, całkowicie zbiurokratyzowania, dystansuje sprawcę od ofiary, czyniąc mordowanie procesem technicznym nie mającym nic wspólnego z moralnością. Bauman posługuje się metaforą „ogrodnika". Proces Zagłady przypomina uprawę ogrodu, w którym ogrodnik pielęgnując szlachetne uprawy, czyści ogród z chwastów. Holokaust nie był więc powrotem do barbarzyństwa, lecz produktem nowoczesnej cywilizacji technicznej, która potrafi skutecznie zawiesić moralność jednostki na rzecz wydajności systemu. A takim miał

[7] Zygmunt Bauman, *Nowoczesność i Zagłada*, przekład Tomasz Kunz, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2009

być niemiecki, nazistowski plan „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”.

Cele nauczania metodą dylematów

- Pogłębienie i utrwalenie zdobytej wiedzy o przeszłości oraz zachowaniach ludzi w sytuacjach granicznych.
- Rozwijanie kompetencji etycznych: Nauka analizy zachowań pod kątem dobra i zła.
- Doskonalenie krytycznego myślenia i budowania argumentacji dla swojego stanowiska. Umiejętność racjonalnego uzasadnienia swojej decyzji.
- Budzenie tolerancji i szacunku dla innych wyborów i sposobów ich uzasadniania: Nauka słuchania innych punktów widzenia, nawet jeśli są one sprzeczne z własnymi poglądami.

Dylematy moralne Holokaustu (*wybory bez wyboru*) – przykłady

Przykład 1

Sytuacja: Przywódcy Judenratów Łodzi Chaim Rumkowski i Warszawie Adam Czerniakow dostali polecenie od Niemców dostarczenia określonej liczby osób (w tym małych dzieci) na „przesiedlenie”. Wiedzieli, że w rzeczywistości trafią oni do obozu zagłady i zostaną zamordowani.

Dylemat: Obaj przywódcy stają przed koniecznością podjęcia decyzji: czy samodzielnie sporządzić listy deportowanych a tym samym skazując ich na śmierć; czy odmówić współpracy z Niemcami co skutkowało własną śmiercią i przejęciem akcji deportacyjnej przez oprawców.

Przykład 2

Sytuacja: Wśród ukrywających się Żydów (w bunkrach, kryjówkach, lasach) były rodziny z małymi dziećmi. W czasie organizowanych przez Niemców obław grupa była śmiertelnie zagrożona, gdy dziecko zaczynało głośno płakać.

Dylemat: Rodzice musieli dokonać wyboru: czy uciszyć dziecko zatykając mu usta, co często prowadziło do jego uduszenia; czy pozwolić mu płakać, co z kolei zdradzało kryjówkę i narażało wszystkich ukrywających się na przypadkowe zdemaskowanie.

Przykład 3

Sytuacja: Więźniowie, którzy w obozach zagłady wcielani byli do *Sonderkommanda*, wykonując nakazane im czynności i prace, pozostawali w ciągłym konflikcie moralnym.

Dylemat: Praca w Sonderkommando oznaczała bezpośrednie uczestnictwo w procesie eksterminacji własnego narodu, w zamian za przedłużenie własnego życia o kilka tygodni lub miesięcy. Alternatywą była odmowa udziału w pracach Sonderkommanda, co było równoznaczne z rozstrzelaniem lub spaleniem żywcem w krematorium. Nie miało to żadnego znaczenia dla powstrzymania machiny śmierci.

Sfinansowane ze środków UE. Wyrażone poglądy i opinie są jedynie opiniami autora lub autorów i niekoniecznie odzwierciedlają poglądy i opinie Unii Europejskiej lub Europejskiej Agencji Wykonawczej ds. Edukacji i Kultury (EACEA). Unia Europejska ani EACEA nie ponoszą za nie odpowiedzialności.

Co-funded by the European Union